

STRONIE ŚLĄSKIE - Postępuje odbudowa pohutniczego miasta po powodzi

Napisano dnia: 2025-01-21 16:50:35



(Inf. wł.). **Im więcej czasu upływa od wrześniego kataklizmu, który w ub. roku ogromnymi falami przelał się przez sporą część miasta i gminy, tym więcej jest uporządkowanych obiektów m.in. zarządzanych przez samorząd lokalny. Władzom Stronia Śląskiego bardzo zależy na tym, aby w pierwszej kolejności rewitalizować te miejsca, które służą mieszkańcom i gościom.**



*- Równolegle działamy na wielu obszarach. Dzięki temu jest uruchomiona oczyszczalnia ścieków, która pracuje mocą w granicach 60 - 70 procent. Praktycznie zakończyliśmy prowadzenie kolektora sanitarnego w ulicy Nadbrzeżnej, będącego głównym nerwem tej sieci. Przy tej okazji wymienialiśmy tam wodociąg - informuje burmistrz **Dariusz Chromiec**: - Jest finalizowana budowa tymczasowego przedszkola kontenerowego, które chcemy przekazać do końca stycznia br. W trakcie realizacji w Goszowie znajduje się osiedle domów przeznaczonych dla powodzian w ramach akcji pn. "Przedsiębiorcy - Powodzianom"...*

W ciągu tych czterech miesięcy, które minęły od powodzi, udrożniono na obszarze gminy strońskiej wszystkie najważniejsze ciągi komunikacyjne od niej zależne. Aktualnie czynione są przymiarki do odtworzenia kładki pieszej nad potokiem Morawa, łączącej ulice Kościuszki i Nadbrzeżną.



- Z niecierpliwością czekamy na wybudowanie mostu tymczasowego w ciągu drogi wojewódzkiej numer 392 na ul. Kościuszki w Stroniu. Przeprawa pozwoli wyeliminować uciążliwe objazdy bocznymi ulicami, które w wielu miejscach wymagają remontu albo jego dokończenia - zaznacza nasz rozmówca: - Niewykluczone, że umożliwi także wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na pewnym obszarze, co będzie skutkowało jego usprawnieniem.

Na miarę lokalnych możliwości rozwiązuje się problem mieszkaniowy obejmujący rodziny pozbawione przez powódź dotychczasowego miejsca bytowania. Jak zapewnia wóldarz - wszystkie osoby tego wymagające są zaopiekowane. W sporej liczbie potrwa to jeszcze wiele miesięcy, bowiem wcześniej jest niezbędne pozyskanie przez gminę odpowiedniej ilości lokali.



- Czekamy na decyzję ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego odnośnie dofinansowania wydatków z tym związanych. Pierwszy nasz wniosek dotyczył budowy 14-mieszkaniowego budynku na ulicy Morawka, drugi - wykupienia 16-mieszkaniowego domu deweloperskiego na tej samej ulicy, zaś trzeci - wykupienia i adaptacji na mieszkania biurowca byłej huty szkła. W przypadku tych dwóch ostatnich wniosków otrzymaliśmy negatywną odpowiedź od BGK-u - komunikuje burmistrz D. Chromiec: - Przyczyna tkwi w tym, że zostały wyczerpane środki celowane na takie zadania w skali obszarów zniszczonych przez powódź. Czekamy na wiadomość o uruchomieniu nowej puli pieniędzy.

Na dniach gmina ma zawrzeć z województwem dolnośląskim akt notarialny, mocą którego przejmie

na swój stan budynek poadministracyjny byłego szpitala. W nim zamierza, swoimi siłami, dokonać prac adaptacyjnych, by uzyskać kolejne mieszkania dla powodzian.

Cały czas są analizowane możliwości i prowadzone rozważania nad tym, w jaki sposób spowodować, by niektóre obiekty będące "ofiarami" wrzesniowego dramatu nie powróciły, przy okazji remontów, do poprzedniego stanu...



- Zakładamy, że w ich przypadku pójdziemy dalej, nadając im zupełnie nowego wyrazu. Na przykład chcemy, aby boisko "Kryształ" stało się nowoczesnym stadionem, lepiej wyposażonym i tym samym służącym większej grupie osób. Słowem dążymy do realizacji założenia, że będziemy mieli do czynienia ze "Stroniem plus", czyli miastem o nowym wyrazie przestrzennym, z zabudową, która pojawi się w bardziej bezpiecznych miejscach - podkreśla gospodarz gminy: - Cały czas mamy świadomość, że funkcjonujemy w cieniu zbiornika z tamą. Mocno zakładamy, iż katastrofa, z którą mieliśmy do czynienia, była pierwszą i ostatnią. Wszystkie nasze plany, które roztaczamy, biorą pod uwagę możliwość wystąpienia wody powodziowej, ale już nie w takiej skali, jak było to właśnie w przypadku wrzesniowej katastrofy.

(bwb)